

Koniec lutego i pierwsze dni marca to początek końca wyprzedaży w sklepach. Jeśli ktoś jeszcze liczy na okazyjne zakupy ma niewiele czasu. Jeszcze dwa tygodnie temu ubrania po promocyjnej cenie zajmowały trzy czwarte powierzchni większości sklepów.

W tej chwili zajmują zaledwie jedną czwartą powierzchni i są mocno przebrane.

Markowe salony zaczynają zapełniać swoje sklepy nowymi wiosennymi kolekcjami. Chodząc po sklepach można odnieść mylne wrażenie, że zima się skończyła. Szczególnie w sklepach marek takich, jak [Bershka](#) i Stradivarius. Tam królują ubrania w jasnych typowo wiosennych kolorach i, ponoć najbardziej modnym kolorze tego sezonu, kolorze lisim. Dodatkowo Stradivarius zdecydowanie postawił na styl vintage.

Kolorowo i wiosennie jest także w pozostałych lubianych przez Polki sklepach: [Zara](#), Orsay, H&M czy [KappAhl](#). Projektanci zdecydowanie zaproponowali motywy marynarskie. Sukienki, bluzki, a także spódniczki i tuniki, nie tylko w biało-granatowe paski możemy, odnaleźć w większość sklepów.

Konieczne trzeba zobaczyć zestawy ubrań, które od niedawna dostępne są w sklepach. Zdecydowanie jednak nie warto ich w tej chwili kupować. To, co teraz chwili jest drogie, za miesiąc będzie prawdopodobnie przecenione. A dodatkowo nie trzeba się spieszyć, kiedy temperatury wskazują na to, że króluje zima, która prawdopodobnie przez najbliższe dwa tygodnie się nie skończy.

Moda-online.pl